Rok I. Jasło dnia 15. Maja 1884. Nr. 10.

Nowiny Jasielskie.

DWUTYGODNIK POLITYCZNY.

WYDAWCA I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY DR. FRANC. KSAW. WIEDIGER.

OGŁOSZENIA przyjmuje się po 5 centów od wiersza obejmującego trzecią część szerokości, zaś drobne ogłoszenia z 6 wierszy po 20 ct. za jednorazowe umieszczenie.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata w miejscu: roczna 2 złr.
„ „ półroczna 1 złr.

Prenumerata na prowincyi z przesyłką: rocznie 2 złr. 48 ct.
„ „ „ półrocznie 1 złr. 24 ct.

Rada gminna.

Posiedzenia rady gminnej jasielskiej odbywają się w tych czasach dosyć często, a wywołuje je zawsze sprawa budowy Sądu kolegialnego, pokutująca od wielu lat po różnych biurach, a pojawiająca się od czasu do czasu już to w stadyum uśmiercenia, już to w stadyum odrodzenia. Posiedzenie w dniu 3 maja br. odbyte, miało za przedmiot znowu tę samą sprawę, która dla urozmaicenia zainaugurowaną została interpelacyą p. Sękiewicza, co do baloników roznoszonych po rynku, a które mają przedstawiać niebezpieczeństwo ognia z powodu napełniania ich wodorem. Obawy te znikły po kilku minutach, gdy rewizor policyjny dostawił „stante pede" tak baloniki, jak i przyrządy do wypełniania ich wodorem. Po takim wstępie do obrad, przystąpił p. burmistrz do złożenia relacyi ze swej jazdy do Krakowa i z czynności przedsięwziętych tamże dla sprawy Sądu. Przedewszystkiem odczytał jednak pismo prezydyalne Sądu krajowego wyższego w Krakowie, wystosowane do Zwierzchności gminnej w tej samej sprawie. Pismo to w całej swej osnowie nie zawierało w sobie żadnych widoków pomyślnych dla urzeczywistnienia tak długo pielęgnowanych nadziei, albowiem podnosi zarzut, że gmina m. Jasła nie zaofiarowała odpowiedniego placu pod budowę, a zatem rokowania Rządu z gminą nie mogą mieć na razie żadnej podstawy. Gmina bowiem wskazała Rządowi dwa miejsca na budowę Sądu, a to: jedno obok koszar wojskowych, drugie zaś na gruncie „Kubatówka" zwanym, i przedstawiała je jako własność gminy. Tymczasem okazało się, że plac obok koszar nie stanowi wyłącznej własności gminy, a więc z powodu nieuregulowanej hipoteki, nie może być użyty pod budowę — co do drugiego zaś placu opinia techniczna orzekła, że plac ten tak z powodu położenia swego, jak i z przyczyny pokładów ziemnych nie nadaje się wcale do projektowanej budowy. W końcu zawiera to pismo uwagę, że żądanie gminy co do ceny za grunt jest za wysokie. Po odczytaniu tego wcale niefortunnego pisma, wywiązała się nad tą sprawą nader ożywiona dyskusya bez żadnych atoli pozytywnych wniosków. Wreszcie p. burmistrz przedstawił wniosek, iż należy bezwłocznie zaprosić komisyą mieszaną złożoną ze wszystkich władz i reprezentacyj tutejszych, której zadaniem będzie wskazać odpowiednie miejsce pod budowę, a jako takie wskazuje on parcelę Nr. 674. (część dalsza „Kubatówki.") Wniosek ten uchwalono.

Dalej zapadła uchwała, iżby wezwać rzeźników tutejszych, aby ściśle stosowali się do wydanych przepisów, w przeciwnym bowiem razie przystąpi gmina do rąbania mięsa we własnym zarządzie na koszt rzeźników. Posiedzenie zamknięto po omówieniu jeszcze kilku drobnych spraw.

Drugie posiedzenie rady gminnej odbyło się dnia 8. maja br., na którem p. burmistrz złożył sprawozdanie z wykonania uchwały, dotyczącej oznaczenia placu pod budowę Sądu. Zaproszona ad hoc komisya, złożona z p. Gabryszewskiego, starosty, p. Głuszkiewicza, naczelnika sądu, p. Wobra, nadinżyniera, p. Wasilewskiego, inżyniera, p. Biesiadeckiego, fizyka powiatowego, p. Apol. Przyłęckiego, delegata Rady powiat., tudzież z przewodniczących sekcyi budowniczej i sekcyi policyjnej, uznała jednozgodnie plac na parceli Nr. 674. (Kubatówka) za odpowiedni do zamierzonej budowy. Po przedstawieniu tego stanu rzeczy czyni p. Sękiewicz uwagę, że orzeczenie tej komisyi jako nie powołanej przez Rząd, jest zdaniem prywatnem, a więc nie rozstrzygającem stanowczo sprawy, która w obec tego może być znowu zaprzepaszczoną, dlatego proponuje, aby dla uniknięcia wszelkich wątpliwości, przedstawić Rządowi pod budowę plac znajdujący się pod koszarami wojskowymi, które i tak niedługo muszą być rozebrane. Projekt ten upadł, z powodu nieuregulowanej hipoteki placu pod koszarami. W dalszej dyskusyi nad orzeczeniem komisyi i nad możliwemi ewentualnościami zabierali głos pp. Graczyński, Kher, Palch i Zacharyasz, a na wniosek p. Zacharyasza, zmodyfikowany poprawkami p. Palcha zapadły następujące uchwały:

Wygotować protokół czynności komisyi i jej orzeczenie i dać takowy do podpisania członkom komisyi; odstąpić Rządowi potrzebny plac pod budowę Sądu na parceli Nr. 674. za wynagrodzeniem 1 złr. za 1 metr kwadratowy; budynek Sądu ma stanąć frontem do gościńca Sądeckiego, atoli dojazd będzie urządzony od gościńca Dukielskiego; gmina urządzi własnym kosztem na reszcie tego placu ogród i oczyści przyległy stawek; wreszcie p. burmistrz zostaje upoważniony po wygotowaniu i podpisaniu protokołu przez komisyą, przedstawić takowy c. k. Sądowi krajowemu wyższemu w Krakowie, gdyby zaś Rząd zamierzał przeprowadzić ściślejsze dochodzenie techniczne co do tego placu, zażądać sprowadzenia na koszt gminy techników ze Lwowa.

Następnie powzięła Rada kilka drobnych uchwał, dotyczących spłaty długu przez ś. p. Szymona Krajewskiego w kasie gminnej

w kwocie 60 złr. zaciągniętego; dalej udzielenia przez 3 miesiące zapomogi po 1 złr. dla Małgorzaty Jaworskiej; wreszcie uiszczenia z kasy gminnej należytości 1 złr, 10 ct. za podwodę dla oficera żandarmeryi.

W końcu na prośbę p. Kliera, dotyczącą uregulowania kanału w ulicy Igielnej, uchwalono zarządzić rekonstrukcyą rzeczonego kanału za poprzedniem zniwelowaniem i sporządzeniem kosztorysów przez p. Krischnera.

W sprawie Sądu obwodowego w Jaśle otrzymaliśmy także dwa pisma, które dla wyjaśnienia sprawy zamieszczamy.

Szanowna Redakcyo! Wyczytawszy w Nr. 9. Nowin Jasielskich pod rubryką „Rada gminna" wiadomość o sprawie budowy Sądu kolegialnego w Jaśle wywołanej jakoby moim listem, zastanowiło mnie wielce, że mój list prywatny bez mego upoważnienia, posłużył adresatowi do zrobienia zeń publicznego użytku.

Jakkolwiek list mój nie zawiera tajemnic, wszelako niebył pisany do Rady miejskiej w Jaśle ale li do osoby adresata, który w czasie mego pobytu w Jaśle dnia 10. kwietnia r. b. prosił mnie, bym poinformował się w tej sprawie Sądu kolegialnego w c. k. Sądzie wyższym krajowym w Krakowie i doniósł mu o tem. Popierając zawsze gorąco tę sprawę, zbadałem ją na miejscu i doniosłem poufnie o rezultacie konferencyi także zupełnie poufnej. Zaczem list mój niewłaściwie podany został za podstawę debaty Rady miejskiej.

Sprawa zaprowadzenia Sądu kolegialnego w Jaśle, która jeszcze w sprawozdaniu komisyi prawniczej dnia 1. Maja 1875 Sejmowi przedłożonem, przez posła Józefa Jasińskiego, jasno postawioną została, już lat dziesiątki czeka na próżno załatwienia swego. Obecnie stanęła tak, że gmina m. Jasła zobowiązała się własnym kosztem wystawić budynek sądowy, Referent ministeryalny tej sprawy przyrzekł ustnie, zwrócić gminie koszta wyłożone na ten budynek do wysokości sumy 105000 złr. w. a. w pewnym okresie lat ratami. W tym celu zapewniła sobie gmina pożyczkę majątkiem gminy pokryć się mającą i zamierzała przystąpić do budowy, pod kontrolą rządową prowadzić się mającej.

Aliści zaraz na wstępie zaszła przeszkoda, gdyż okazało się, że grunt na którym gmina ten budynek postawić zamierzyła t. j. plac przed koszarami, należy wprawdzie faktycznie do miasta, ale hipotecznie tylko w połowie na rzecz gminy jest zapisany. Uregulowanie hipoteki z powodu możliwej potrzeby terminów edyktalnych potrwałby dłużej, zaczem gmina nieczekając a nawet niewdrażając tę regulacyę hipoteki, zaofiarowała inny plac zakupiony od Kubata. Temu placowi zarzuciła znów opinia techniczna Starostwa, że leży pod górą, że więc zachodzi obawa wilgoci, nadto cena przez gminę podana zbyt wygórowana. Na tem obecnie sprawa utknęła, czy na długo, zależy od dalszego kierunku takowej. Nieulega żadnej wątpliwości, że tak Sąd krajowy wyższy, jak Sąd obwodowy w Tarnowie, jak wreszcie c. k. Nadprokuratorya i Prokuratorya są najżyczliwiej dla tej sprawy usposobione.

W każdym razie, już najwyższy czas, by sprawa Sądu kolegial. w Jaśle, ze sfer pobożnych życzeń, przeszła w czyn budowy domu na Sąd, co tylko przy chętnem a energicznym udziale wszystkich czynników tę sprawę traktujących nastąpić może. Nie jest to bowiem sprawa interesów tylko lokalnych, ale sprawa cały kraj żywo obchodząca, ciężka więc odpowiedzialność spada na tych, którzy świadomie tę sprawę przewlekają. —

Z pełnym szacunkiem,

Dr. S. BIESIADECKI.

Szanowna Redakcyo!

Wyczytawszy w ostatniem Nr. 9. Szanownego Dziennika odpowiedź p. Koralewskiego, burmistrza m. Jasła, na interpelacyą w sprawie budowy gmachu dla Sądu kolegialnego w Jaśle na posiedzeniu Rady pow. jako też Rady gm. w miesiącu Kwietniu b. r. wniesioną, która się zupełnie z prawdą mija, a którą p. Koralewski z czynionych mu zarzutów, biórem technicznem c. k. Starostwa, jako też i moją osobą zastawić się usiłował, czuję się w obowiązku nie tyle ze względu na wmieszanie mojej osoby, jak w interesie publicznym, stan rzeczy wyjaśnić i proszę Szanowną Redakcyą o umieszczenie tego artykułu w szpaltach dziennika swego.

Przedewszystkiem nieprawdą jest, ażeby p. Koralewski kiedybądź odnosił się do oddziału technicznego tutejszego c. k. Starostwa, o zrobienie planów na zamierzoną budowę gmachu dla Sądu kolegialnego w Jaśle. Lecz pomijając już i to, że gdyby nawet wyraźnie i otwarcie tego zażądał, żaden z nas w biórze technicznem mając własne urzędowe zatrudnienie, nie mógłby się tej mozolnej czynności podjąć. Wszelako każdy z nas, byłby mu przynajmniej udzielił odpowiedniejszej informacyi i wskazówek, aniżeli sobie obrał w tej mierze, o czem p. Koralewski dobrze wiedział, gdyż nawet raz w potocznej rozmowie w tej kwestyi, radziliśmy mu, aby wykonanie planów i kosztorysów na tą budowę powierzył jednemu ze znanych naszych architektów we Lwowie lub Krakowie. Przeciwnie zawsze, przy każdej sposobności twierdził, że budowa ta wykonaną zostanie według planów takiegoż budynku w Wadowicach, o które się już postarał, i według nich odpowiednie materyały miał zamawiać. W innych zaś miejscach jak wiadomo opowiadał, że odnośne plany ma wykonać budowniczy p. Schenk.

Co się tyczy uwagi p. Koralewskiego, że w odnośnem sprawozdaniu technicznem, jakoby z namysłu, chcąc miastu szkodzić tę okoliczność podniosłem, że miasto żąda za grunt pod tę budowę za jeden meter kwadratowy 3 złr., co wynosi za mórg 17.265 złr., uczyniłem to, mając do tego powód i legalną podstawę, a mianowicie powziętą w tej mierze uchwałę Rady gm., która w tej sprawie c. k. Starostwu w odpisie udzieloną została. A że tej okoliczności milczeniem pominąć nie mogłem, i w sprawozdaniu technicznem podniosłem, to nie uczyniłem tego w żadnej innej myśli, jak tylko z obowiązku mego jako referent tej sprawy, do umotywowania opinii technicznej. Że zaś miejsce pod tą budowę przez gminę Jasło proponowane, jest na ten cel niestósowne, dowodem najlepszym jest to, że p. Koralewski będąc na miejscu przy badaniu tegoż gruntu osobiście mógł się przekonać o ujemnych stronach tegóż gruntu, a tem samem że wartość za takowy rażąco w oko wpadała, zatem okoliczność ta w sprawozdaniu podniesioną być musiała.

Przy tem stanowczo oświadczam, że w sprawach publicznych, nie miałem i nie mam żadnych własnych korzyści na celu, tylko dobro ogółu i kraju, i gotów jestem do wszelkiego bezinteresownego poświęcenia mej pracy dla dobra publiczności, i w obecnem wypadku gdy rozchodzi się o dobro ogólne, mianowicie miasta Jasła i jego mieszkańców, gotów jestem do poświęcenia moich wiadomości technicznych, lecz przy tem nie będę się powodował żadnemi względami, jak tylko prawością, od której mnie nic odprowadzić nie potrafi.

Z poważaniem

Tadeusz Wasilewski c. k. inżynier.

Rada powiatowa.

Sprawozdanie z czynności Wydziału powiatowego za kwartał I. r. 1884.

W ubiegłym kwartale Wydział powiatowy załatwił spraw 1090 z ważniejszych następujące: *Wniesiono petycye.*

1. do Wydziału krajowego i Namiestnictwa, aby z powodu ogólnego nieurodzaju w roku zeszłym były poczynione ulgi w opłacie podatków, egzekucya tychże wstrzymana, a gminom w górach położonym, aby udzieloną została zapomoga. Wreszcie żądano, aby do poczynienia ulg i wstrzymania egzekucyi, było uprawomocnione c. k. Starostwo;

2. do Rady państwa, Koła polskiego, Wydziału krajowego i Ministerstwa handlu, aby korespondencye Władz autonomicznych były wolne od opłaty pocztowej;

3. do Ministerstwa skarbu i Koła polskiego, aby c. k. Rząd uwolnił gminy od wybierania podatków i dodatków, gdyż czynność ta zbytecznie obarcza gminy, sprowadza nadzwyczajne zamięszanie i jest powodem do rozlicznych nadużyć, które często przed kratki sądów przychodzą;

4. do Ministerstwa skarbu, Namiestnictwa, Koła polskiego i

Wydziału krajowego, przedstawiającą niesłychane nadużycia i nieporządki jakie porobione zostały w arkuszach posiadłości gruntowych;

5. do Ministerstwa handlu, aby przy kolaudacyi robót wybudowanej kolei z Grybowa do Zagórza, mieli udział z głosem stanowczym delegaci Rady powiatowej; jak również o spieszne i należyte urządzenie dojazdów do kolei z gruntów prywatnych właścicieli; nakoniec aby przy Wróblówce postawioną została budka strażnicza, ze względu na bardzo liczną komunikacyę tej okolicy z miastem Jasłem;

6. do Rady państwa i Delegacyi polskiej, aby kolej Cesarza Ferdynanda była odebraną w zarząd państwa;

7. do Sejmu przez Wydział krajowy, aby nauczyciele szkół ludowych mogli pełnić obowiązki pisarzy gminnych;

8. do Wydziału krajowego przedstawiającą niewłaściwe przydzielenie gminy Święcan do Sądu w Bieczu i powiatu gorlickiego, a to głównie ze względu na wybudowaną drogę, w którą powiat włożył znaczne fundusze.

Wydział powiatowy wydał okólniki do gmin:

1. przestrzegający, aby ludność wiejska nie dała obałamucać się pokątnym pisarzom;

2. zawiadamiający, iż stosownie do uchwały Sejmu, pisarze gminni oddani zostali pod nadzór i kontrolę Wydziałów powiatowych, że Wydział jasielski, nadzór ten z całą ścisłością wykonywać będzie;

3. polecający obsadzenie drzewkami wszystkich dróg publicznych komunikacyjnych;

4. polecający naprawę dróg zaraz po ukończeniu zasiewów wiosennych, z pojaśnieniem w jaki sposób naprawa ta ma być wykonaną;

5. wzywający o przedłożenie zamknięcia rachunków gminnych za rok 1883; sprawdzanie których rozpoczęte zostało;

6. okólnik do gmin i obszarów dworskich, przedstawiający dobrodziejstwa wypływające z zawiązywania spółek wodnych mających na celu melioracye gruntów i łąk.

Wydział powiatowy już drugi rok sprowadza szlachetne drzewka owocowe dla obsadzenia dróg powiatowych; wszystkie środki, jakie tylko były możebne, porobiono ku ochronie tych drzewek, pomimo to wszakże znaczna część tychże już zniszczoną została, a co smutniejsze, że nie tylko wyrywają dla przesadzenia, ale łamią lub ucinają.

Dopiero w tych dniach przy pomocy Pana Dra Petrowicza, udało się wyśledzić dwóch sprawców kradzieży drzewek. Sprawa natychmiast oddaną została Sądowi i Władzy politycznej.

Wydział zakupił książeczki ludowe przez „Macierz Polską“ wydawane, i odniósł się z prośbą do księży Proboszczów, aby zachęcali ludność do rozkupienia tych książeczek. Wydział utworzył komitet do spraw upadłego Banku włościańskiego; który to komitet już się ukonstytuował i czynność swą rozpoczął. Wydział powiatowy dla kilkunastu opodatkowanych wyjednał u Dyrekcyi krajowej uwolnienie od podatku zarobkowego, niewłaściwie pobieranego.

Dla spółki wodnej w Jaśle Wydział wyjednał dodatkową subwencyę w kwocie 300 złr. Za tę kwotę roboty wodne wykonano pod nadzorem i kierunkiem inżyniera powiatowego. Niestety spółka wodna ciążącego na niej obowiązku nie spełniła, robót wszystkich nie wykonała. Z tego powodu Wydział powiatowy zmuszony był odnieść się do c. k. Starostwa, o znaglenie spółki do natychmiastowego wykonania robót kosztorysem wskazanych, gdyż w razie przeciwnym, mogą być zrujnowane wszystkie dotąd uskutecznione budowle wodne, a których koszt przenosi kilka tysięcy złr., o tem zawiadomiono równocześnie Wydział krajowy. Przewodniczący tej spółki, na pieniądze wzięte, nie chciał złożyć rachunków i w tym wypadku Wydział zmuszony był zażądać interwencyi c. k. Starostwa.

Wydział powiatowy rozpoczyna budowę dwóch dróg nowych, mianowicie: z Wiśniowy przez Szufnarowę do gościńca powiatowego Wielopolskiego i przez Harklowę do gościńca rządowego w Skołyszynie.

Droga przez Niegłowice do Dembowca w roku zeszłym rozpoczęta, w tym roku zupełnie będzie ukończoną. Na budowę powyższych dróg, Rada powiatowa przyznała subwencyę w kwocie 3000 złr. a Wydział krajowy w kwocie 4000 złr. Nadto na drogę w Harklowej spółka kopalni nafty daje subwencyę w kwocie 500 złr. a obszar 200 złr., oraz zapewnienie konserwacyi na przyszłość. Wydział powiatowy z całą gorliwością czuwając nad umoralnieniem ludzkości wiejskiej, karci i prześladuje zawzięcie wszystko to, co ujemnie wypływa na na tę moralność. Pijaństwo i hulanki w szynkach, są jednym z główniejszych czynników podkopujących moralność; to też Wydział powiatowy w tym kwartale znaglił naczelników gmin do ukarania 14tu szynkarzy grzywną od 5 do 10 złr. za muzykę i tańce odbywane bez pozwolenia i otwarcie szynku po godzinie 12ej w nocy; za nierozrzucenie zasp śnieżnych grzywną od 1 złr. do 5 złr. ukarano 8 naczelników; za nieposłuszeństwo w wykonaniu rozporządzeń dwóch naczelników po 3 złr.; za nieprzedłożenie budżetów gminnych na rok 1884. pomimo czterech poleceń po 5 złr. kary wymierzono na 6ciu naczelników; za niedopilnowanie wart nocnych 23ch naczelników gmin otrzymało kary od 50 ct. do 1 złr.

Do zamieszczonej w poprzednim numerze wzmianki o uchwalonej budowli na pomieszczenie Rady powiatowej jasielskiej, dodajemy jeszcze motywa wniosku, które zasługują na przytoczenie:

Mozolną pracą, starannością i największą oszczędnością Wydziału powiatowego od r. 1868 przez lat 16, uzbierano kapitał w kwocie 16000 złr. Kapitał ten obecnie ulokowano w Towarzystwie zalicz. w Jaśle. W obecnych czasach ciągłych niespodzianek i katastrof w instytucyach finansowych, najpewniejsza lokocya funduszu publicznego jest w ziemi lub budynku. Oprócz tej pewności, Reprezentacya powiatowa zyskuje w własnym domu dogodniejsze pomieszczenie, a zarazem tym czynem daje silne świadectwo krajowi, że wierzy w trwałość i rozwój samorządu krajowego, a prócz tego, że Reprezentacye powiatowe ekonomicznie rządzić się potrafią, skoro powierzonych funduszów ich pieczy nie marnotrawią, lecz oprócz poczynionych znacznych wydatków, jeszcze uzyskują

oszczędności po kilkunastu latach administracyjnej gospodarki w powiecie. Na poparcie twierdzenia tego, przytoczyć można fakta zgodne z rzeczywistością. Na budowę dróg i konserwacyą tychże, a zatem na rzeczy prawdziwie produkcyjne i ważne dla gospodarstwa krajowego, powiat jasielski wydał:

w roku 1871. kwotę	11383	złr.	34½	ct.
w roku 1872. kwotę	10561	złr.	4 —	ct.
w roku 1873. kwotę	11609	złr.	41 —	ct.
w roku 1874. kwotę	7677	złr.	97 —	ct.
w roku 1875. kwotę	4880	złr.	46 —	ct.
w roku 1876. kwotę	8426	złr.	73 —	ct.
w roku 1877. kwotę	10429	złr.	45 —	ct.
w roku 1878. kwotę	11404	złr.	64 —	ct.
w roku 1879. kwotę	11864	złr.	37 —	ct.
w roku 1880. kwotę	16621	złr.	78½	ct.
w roku 1881. kwotę	12937	złr.	50 —	ct.
w roku 1882. kwotę	13823	złr.	45 —	ct.
w roku 1883. kwotę	17675	złr.	76 —	ct.
Razem w 13 latach wydano	*149295*	*złr.*	*92 —*	*ct.*

Wreszcie fundusz włożony w budowę domu będąc bezpiecznie ulokowany, przyniesie nadto procent odpowiedni, albowiem licząc tylko:

1. czynsz obecnie płacony z lokalu Reprezentacyi powiat. 400 złr., czynsz z pomieszkania od sekretarza 250 złr. i czynsz od Towarzystwa zaliczkowego 250 złr. razem 900 złr.; licząc 5% od kapitału wyłożonego, to reprezentuje sumę 18000 złr. Skoro zaś Sąd kolegialny wejdzie w życie, wartość domu podniesie się najmniej o trzecią część wydanego kapitału na budowę.

Korespondent „Czasu" z Wiednia pod dniem 4 Maja b. r. donosi, że uchwalona na ostatniem posiedzeniu Rady powiatowej petycya do Koła polskiego, w przedmiocie zaopatrywania włościan powracających po odbyciu służby wojskowej do domów w cieplejsze ubrania, była już w Kole polskiem rozpatrywaną. W rozprawie przedstawili posłowie: Ruczka, Chrzanowski, Madeyski i Mieroszewski, że już przed paru laty upominali się polscy członkowie delegacyi wspólnej, aby popisowych powołanych w lecie a rozpuszczanych w zimie na urlop, zaopatrywać w cieplejsze ubrania, że w tej mierze Minister wojny wydał przychylne rozporządzenie, które widocznie w praktyce nie bywa wykonywane, jeżeli ponawiają się znowu liczne na to skargi. Koło uchwaliło zatem upoważnić powyższych posłów, aby upomnieli się u Ministra obrony krajowej o zaradzenie złemu.

Tenże sam korespondent donosi, że petycyą Rady powiatowej jasielskiej, aby kosztem państwa zbudowano most na Ropie pod Topolinami, wręczono p. Grocholskiemu, celem przedłożenia tej sprawy Ministrowi spraw wewnętrznych.

Ruch Towarzystw.

Za inicyatywą pp. Romana Gabryszewskiego, Klemensa Sienkiewicza, Dra. Adolfa Graczyńskiego i Józefa Głuszkiewicza zebrało się zgromadzenie z 23 członków w dniu 4 maja br. w Jaśle, celem „założenia Stowarzyszenia dla oszczędności i zaliczek I. ogólnego Towarzystwa urzędników austr. węg. monarchi w Jaśle (sic!) spółki z ograniczoną poręką." Po przedstawieniu uczynionem przez p. Gabryszewskiego, że p. Sienkiewicz jako obznajmiony z warunkami podobnych towarzystw, będzie najodpowiedniejszym do przewodniczenia zgromadzeniu, wybrano p. Sienkiewicza na przewodniczącego przez aklamacyą. Przewodniczący streścił przedewszystkiem statuta Stowarzyszenia urzędników w Wiedniu (Beamten-Verein) i zaprosił obecnych do zawiązania w Jaśle stowarzyszenia urzędników jako filii Stowarzyszenia wiedeńskiego. Wśród licznych interpelacyi o wyjaśnienie różnych szczegółów statutu, zwracał atoli jedynie p. Adolf Szostkiewicz inspektor szkół ludowych uwagę na tę okoliczność, iż właściwszem byłoby, gdyby mające się zawiązać Stowarzyszenie oparło się o instytucye krajowe, jak n. p. o Towarzystwo wzaj ubez. w Krakowie, lub o Stowarzyszenie urzędników we Lwowie i aby nie dopuszczać dobrowolnego wyzyskiwania siebie przez niemieckie instytucye, zwłaszcza że krajowe Towarzystwa dają pewniejszą rękojmę zysków, a możliwe straty dadzą się łatwiej przewidzieć, niż w instytucyach niemieckich. Głos ten atoli przebrzmiał bez skutku a zgromadzenie uwydatniło wielką inklinacyą do Wiednia, aby zaś inklinacya ta nie zmieniła się później, uchwalono stanowczo założyć zaraz Stowarzyszenie urzędników w Jaśle jako filią Beamten-Verein, którego statuta przyjęto w zasadzie z pewnemi zmianami n. p. co do procentu od wkładek i od pożyczek, tudzież co do liczby członków wydziału i rady nadzorczej. Procent od wkładek uchwalono na 5½%, zaś procent od pożyczek na 8%. Do wydziału wybrani zostali pp. Dr. Adolf Graczyński, Józef Sękiewicz, Józef Balon, Stanisław Szuro, Franciszek Rząca i Karol Kosiński, na zastępców zaś pp. Bieliński, Kozak i Szablewski; do rady nadzorczej wybrano pp. Gabryszewskiego, Sienkiewicza i i Głuszkiewicza, a jako zastępcę p. Aleksandra Repczyńskiego.

Wydział Towarzystwa oświaty ludowej odbył posiedzenie na dniu 3 maja br., na którym omawiano dalej kwestyą zwołania wiecu ludowego. Zapadła uchwała zwołać wiec ten do Tarnowca i wysłać w tym względzie deputacyą do Wgo ks. Fischera i Wgo Pilińskiego, celem uzyskania poparcia tej sprawy. Na wypadek, gdyby wiec nie mógł być zwołanym do Tarnowca, uchwalono zwołać takowy do Dembowca lub do Warzyc. Wreszcie zapadła uchwała co do zakupienia nowych wydawnictw „Macierzy" i z wydawnictwa dziełek ludowych, dalej co do bezpłatnego wysyłania czasopisma „Niedziela" do gminy Różanki.

Za inicyatywą tutejszego Wydziału powiatowego, zawiązał się komitet, mający na celu nieść bezinteresownie radę i pomoc dłużnikom c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego

we Lwowie, obecnie w likwidacyi będącego. Komitet ten składa się: z p. Karola Rogawskiego jako przewodniczącego, pp. Ludwina Dzianota właściciela dóbr w Lubli, Józefa Głuszkiewicza sędziego powiatowego w Jaśle, Aleksandra Golczewskiego właściciela dóbr w Kobylu, ks. Ignacego Kędry proboszcza w Żmigrodzie, Antoniego Koralewskiego burmistrza w Jaśle, Apolinarego Przyłęckiego c. k. Notaryusza w Jaśle, Karola Puzy pełnomocnika dóbr w Kątach i ks. Leona Sembratowicza proboszcza w Desznicy, jako członków.

Zadaniem tego komitetu jest:

a) ułatwić konwersyę t. j. zmianą pożyczek zaciągniętych w Zakładzie kredytowym włościańskim, opartych jak wiadomo na warunkach uciążliwych, jeżeli nie wprost zgubnych na pożyczki mniej uciążliwe z zakładów pożyczkowych takich, które pożyczki udzielają o stopie procentowej niższej lub w terminach spłacania dogodniejszych, jako to: z kas oszczędności, powiatowych kas zaliczkowych, kas sierocych, banku krajowego i t. p.

b) ułatwiać spłatę za pomocą zakupna listów dłużnych Zakładu;

c) gdzie zaś żaden z tych sposobów przeprowadzić się nieda, co mianowicie w tych wypadkach nastąpi, gdy dłużnikowi grozi przymusowe wywłaszczenie, pośredniczyć przynajmniej przy częściowej lub całkowitej sprzedaży zadłużonych realności z wolnej ręki, niewątpliwie korzystniejszej, jak w drodze przymusowej licytacyi sądowej.

Aby jednak komitet skutecznie mógł działać, potrzebuje przedewszystkiem wybadać stan majątkowy dłużnika, osobistą jego zdolność kredytową, wreszcie porozumieć się z nim co do sposobu i środków jakich do uporządkowania swych interesów użyć zamierza, a których wybór w pierwszym rzędzie pozostawić się musi własnej woli i rozwadze dłużnika.

Komitetowi powyższemu z terytoryalnych już przyczyn, byłoby nie możebne w krótkim czasie, jak tego sprawa wymaga, z każdym dłużnikiem pojedyńczo traktować, postanowił więc na zebraniu w dniu 25go b. m. odbytem częściowo sam przez swych członków to uczynić i w tym celu rozesłał już okólnik celem zebrania potrzebnych dat statystycznych, bez których akcya nie może być rozpoczętą.

Według danych, które komitet już zebrał, wszystkich dłużników w powiecie Jasielskim ma być 326 w 69 miejscowościach. Obdłużenie zaś ogólne przedstawia się w sumie około 50 tys. złr. wal. austr.

Najwięcej dłużników byłego Banku jest w Czermny 21, w Święcanach 20, w Rosztokach 14, w Ołpinach, Świątkowy i Lubli po 13, w Lisowie i Cieklinie po 10, w Przybówce 11, w innych gminach po kilku dłużników.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej Cesarzowej Maryi Anny, odbyło się w tutejszym kościele, przy licznym udziale jasielskiej publiczności.

Budowa prowizorycznego mostu na rzece Jasiołce i uregulowanie drogi dojazdowej do takowego, rozpoczęła się w tych dniach, a to celem przeprowadzenia budowy w miejsce starego, mostu nowego.

Dar. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, nadesłało tut. Tow. oświaty ludowej 25 egzempl. dziełka pt. „Floryjanka" do bezpłatnego rozesłania włościanom, za co Wydział Tow. oświaty składa szczere podziękowanie.

Przemysł krajowy, jak wiadomo jest jeszcze u nas w kolebce. Wiele potrzeb dotychczas zaspokajamy produktami z poza kraju sprowadzonymi. Nie brak jest jednak usiłowań w kierunku rozwoju przemysłu, mniej lub więcej pomyślnych. Do pomyślniejszych zaliczyć musimy serownię F. hr. Mycielskiego w Wiśniowy pow. Jasielskim, która założoną została w jesieni r. 1880 i z dniem każdym się rozwija, a wyroby jej odznaczone już zostały na wystawach: Przemyskiej w r. 1882 medalem srebrnym, zaś na Rzeszowskiej w dniu 29 kwietnia br. odbytej medalem srebrnym. Zaciekawieni rozwojem tego przemysłu, postaraliśmy się o kilka dat statystycznych, które objaśnią czytelników o rozmiarach fabrykacyi.

Wyrób sera jest w gatunku zwykłym Szwajcarskim, w świecie handlowym zwany „Gruyere — Groyer" w krągach od 15 do 20 kilo.

Już w pierwszym roku istnienia serowni t. j. w ciągu 8 miesięcy, wyrobiono 9559 kilo sera i 926 kilo masła. W drugiem roku 1881 |2 wyprodukowano 14.981 kilo sera i 518 kilo masła. W trzecim roku 1882 |3 wyrobiono 9187 kilo sera i 357 kilo masła. W bieżącym zaś roku, czwartym od założenia, produkcyja podniosła się na przeszło 2000 kilo sera i 70 kilo masła miesięcznie, co wskazuje na roczną produkcyję około 25000 kilo sera i przeszło 800 kilo masła. Popyt za serami ma być tak znaczny, że trzeba zamawiać na kilka tygodni naprzód, aby fabryka była w możności uczynić zadość żądaniu. Dodać winniśmy, że majątek Wiśniowa posiada 1000 morgów gruntu pod pługiem, bez żadnych prawie łąk, i że inwentarz wynosi 80 krów dojnych, które głównie dostarczają mleka do wyrobu sera tak, że tylko nieznaczną ilość mleka fabryka zakupuje ze wsi sąsiedniej.

Rozwój tej fabrykacyi świadczy najlepiej, że jest u nas możliwy przemysł przy pracy, zapobiegliwości i . . . rachunku.

Do Towarzystwa oświaty ludowej przystąpili jako nowi członkowie p. Józef Sękiewicz profesor gimnazyalny i p. Karol Moniak nauczyciel ludowy z rocznymi wkładkami po 1 złr.

Z Warzyc. Szpetny widok przedstawiają drzewa przy gościńcu rządowym w Warzycach po lewej stronie od Jasła, dojeżdżając do drogi powiatowej. Właściciel gruntu, prawdopodobnie, aby mu drzewa nie zacieniały pola, poobcinał takowe tak gruntownie, że stoją tylko grube pnie na kilka łokci wysokie bez najmniejszego konara. Ciekawi jesteśmy, czy nadzór drogowy wie o tem i czy to się stało z jego zezwoleniem?

A. Kludsky największy europejski menażerie (sic!) taki nosi tytuł menażerya, która przed kilku dniami zawitała do naszego miasta. Posiada ona 42 okazów zwierząt jak 4 lwy, tygrysy, lamparty i t. d. Obok zaraz ten sam przedsiębiorca urządził karuzel, ku uciesze licznych amatorów szukających wrażeń w kołowatej jeździe.

Mimo woli nasuwa się nam porównanie owego karuzelu do wielu rad gminnych, gdzie zazwyczaj jeden kręci, wszyscy inni niby się poruszają, hałasują, latają w koło, a w rzeczywistości ani kroku naprzód nie postępują stoją dając się powodować temu, kto całą maszyneryą umie obracać. Proponowalibyśmy zmianę nazwy Rad gminnych na karuzel autonomiczny!

Egzamina dojrzałości, w tutejszym gimnazyum rozpocznie się już 27. Czerwca b. r.

Rynek miasta ozdobiono przed paru tygodniami drzewkami, których wysadzono czterdzieści kilka.

OGŁOSZENIA.

H A N D E L

JAKÓBA POLAKA I SYNA W JAŚLE

poleca swój sk ad

MASZYN ROLNICZYCH

z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych a mianowicie:





Siewnik ręczny Nestlera.
Siewniki konne szerokorzutne.
Młocarnie bez wytrząsaczy ręczne.
Młocarnie ręczne z wytrząsaczami.
Młocarnie kieratowe.
Kieraty jedno i dwukonne.
Sieczkarnie ręczne bębenowe.

Sieczkarnie ręczne kołowe.
Sieczkarnie kieratowe na większe gospodarstwa.
Srotowniki.
Buraczarki.
Młynki do czyszczenia zboża.
Triery [Cylindry.]



Oraz dostarcza wszystkie inne maszyny rolnicze według zamówienia.

S. RAPPAPORT

Zegarmistrz w Jaśle

zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, iż otrzymał

świeży transport

ARISTONÓW

oraz

ORCHESTRIONETTY

(Non plus ultra)

i sprzedaje takowe po najtańszych cenach, ma też znaczny zapas nut do tych instrumentów po cenach fabrycznych.

Zegary ścienne i zegarki kieszonkowe odsprzedaję z umiarkowanem zyskiem i roczną gwarancyą.

Dwie kamienice

jednopiątrowe

pod L. 153 i 154 w Jaśle

są na sprzedaż z wolnej ręki.

Bliższych warunków udzieli na żądanie Dr. Stanisław Biesiadecki, albo listownie w Krakowie, albo ustnie w czasie bytności w Jaśle

---

ZAWISZA JÓZEF

w DEMBOWCU

poleca Szanow. P. T. Publicz.

własnoręczny

WYRÓB PŁÓCIEN

i bielizny stołowej

po bardzo umiarkowanej cenie.

Na żądanie wysela próbki.

(2—4)

Bilard starszej konstrukcyi,

w zupełnie dobrym stanie jest do sprzedania w Kasynie jesielskim. Wiadomość na miejscu.

Korespondencye przesyłać prosimy pod adresem: Redakcya „Nowin Jasielskich" w Jaśle ulica Biecka dom A. Prusaka.

Drukiem L. D. Stœgera w Jaśle, 1884.